GAZETA KRAKOWSKA

Nro 53.

Z KRAKOWA DNIA 4 LIPCA 1821 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 26 Czerwca.

Dnia 24 b. m. po południu wyiechał ztąd N. Wielki Xże Michał na Kalisz do Niemiec.

JO. Xże Namiestnik Królewski powrócił do tey stolicy.

Wczoray w południe skończył się walny Jarmark wiosenny.

Z Petersburga d. 31 Maia d. k.

Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość, po odbytey podróży, przybył dnia 24 b. m. o godzinie 7mey wieczorem do Carskiego-Sioła, a dnia 26 zrana do tuteyszey stolicy, w pożądanym stanie zdrowia.

Przez Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, Radzca Stanu Mtakinin, zawiaduiący sprawami opieki nad maiątkami dzieci N. Królowey Jeymości Wirtembergskiey, Katarzyny Pawłowney, z pierwszego małżeństwa, w nagrodę szczególnieyszych iego zasług, mianowany rzeczywistym Radcą Stanu.

Dnia 27 Kwietnia we wsi Dimerke, Guberuii Czernichowskiey zgorzały od pioruna trzy domy włościańskie, a w nich dwie małoletnie dziewczynki, których nie pospieszono wynieść z domów. — D. 2 Maia w teyże Guberuii i Powiecie (Osterskim) padał grad wielkości kurzego iaia, i wszystkie zboża ozimne i iare zupełnie wybił, nadto pozabiiał wiele bydła, w polu wtedy będącego.

W Witebsku dnia 13 Maia o godzinie 4tey z południa, nagle z północney strony ukazała się ciemna chmura, a po mocnym grzmocie, zaczęła się ulewa; w dziesięć minut grad buyny padał przez kwadrans, który w oknach szkło powytłukał, a w okolicach zasiewy zupełnie zniszczył.

Z Berlina d. 26 Czerwca.

N. Król w podroży do prowincyy Reńskich przeiechał dnia 12 b. m. przez Lipsk.

J. Królewicowska Mość Następca tronu powrocił tu z Pruss, a wczoray udał się znowu do Ems.

Według postanowienia Monarchy z dnia 7 b. m. zacznie się od d. 1 Września roku 1822 sześciotygodniowe publiczne wystawienie płodow przemysłu kraiowego w Berlinie. Medale złote, srebrne lub spi-

żowe, będą nagrodą naycelnieyszych płodów.

Ministerstwo Skarbu wydało tu d. 17 b. m. obwieszczenie, iż w celu zupełnego i śpiesznego ukończenia obrachunku i wypłaty za różne dostawy dla woyska Pruskiego w latach 1805 i 1806 i woyska Rossyyskiego w roku 1815 w częściach dawnieyszego Xięztwa Warszawskiego do Prus przyłączonych, z czasu dawnieyszego rządu Pruskiego, iako to w Departamentach Poznańskim i Bydgoskim do d. 2 Listopada 1806, a w ziemi Chełmińskiey do d. 15 Grudnia 1806, Król Jmć wyznaczył 3 miesięczny termin do zgłoszenia się i podawania stosownych dowodów. Przyymować ię będą: w Departamencie Poznańskim Pan Colomb, naczelny Prezes; w Bydgoskim, Pan Stein, także naczelny Prezes, a w ziemi Chełmińskiey Pan Hippel, podobnież naczelny Prezes. Urządzenie to jednak stosuie się tylko do pierwiastkowych wierzycieli i ich następców, którzy d. 22 Maia 1819 kiedy między Prussami i Rossyią zawarta zastała umowa względem długów byłego Xięztwa Warszawskiego, mieli zamieszkanie w kraiu.

Podług zatwierdzonego w dniu 7 b. m. przez Monarchę ogólnego stanu dochodów i wydatków kraiowych w roku teraźnieyszym, całkowita obu ilość wynosi po 50 milionów talarów. Na Ministerstwo woyny, dom sierot woyskowych w Potsdamie i kassę wdów po officerach, wyznaczono 22 milliony 814,300 talarów.

Z Paryża d. 16 Czerwca.

Izbę Deputowanych zatrudnia wciąż budżet, a izbę Parów sprawa spiskowych d. 19 Sierpnia.

S. Król mianował Ministra woiennego, P. Latour-Maubourg, gubernatorem domu inwalidów po zmarłym Marszałku Coigny.

Przy naprawianiu Kościoła w St. Mihiel pękł stragarz i wysypało się z niego przeszło 1000 sztuk złotych pieniędzy z czasów Ludwika 1280, z których każdy był na cal szeroki i ważył 64 granów.

Przy Bourget został pastucha od pioruna raniony i przytomności pozbawiony; wierny iego pies wyiąc i liżąc iego ranę przywrócił go do zmysłów.

W gościnni Wersalskiey zastrzelił się 40toletni podróżny, który sobie wprzód przekłuł 4 pulsowe żyły. Sądzą go bydź Hiszpanem.

W r. 1815 owdowiała Pani Boutilliers została od własnego syna 30 lat maiącego zabitą i złupioną. Zaboyca uszedł przed ścigaiącą go policyą, dopiero go teraz wyśledziła pomiędzy więźniami galerowemi w Orient pod obcem nazwiskiem, gdzie za inną zbrodnią skazany został.

D. 30 Maia 50letnia dziewczena z domu podrzutków w Paryżu została pod Jwry od wilczycy rozszarpaną. Strzelcy śledzili ią pilnie, aż nakoniec d. 2 Czerwca przy 6 młodych dzieciach wystrzałami zabili.

Wielu Francuzów i dam wybiera się do Londynu dla przypatrzenia się koronacyi Króla d. 19 Lipca. Modniarki nasze nie mogą dosyć narobić stroiów, a modny fryzer, Plaisir, poiechał iuż przodem do Londynu.

Mamy tu ciągle zimne i deszczowne powietrze, które bardzo szkodzi urodzaiom i nie obiecuie żniw pomyślnych.

Na środku Oceanu Amerykański okręt Maryland napotkał łódź z 10 rybaka-

mi, którą burza od wysp Azorskich odpędziła i przez 24 dni na otwartem morzu unosiła. Nieszczęśliwi na niey ludzie prawie iuż z głodu umierali, których ten okręt do Hawru wysadził, i iako Portugalczyków konsulowi tego narodu oddał.

Z Londynu d. 15 Czerwca.

P. Curwen prosił wczoray izby niższey o pozwolenie wniesienia bilu znoszącego uciążliwą opłatę od koni rolniczych. Wszczęły się z tego powodu żywe spory; wiele członków mówiło za i przeciw bilowi; między ostatniemi znaydował się Kanclerz skarbowy, który wyraził, iż przez zniesienie tey opłaty zmnieyszyłby się dochód kraiowy o 500,000 Fs. Przy głosowaniu utrzymało się iednak większością głosów wniesienie rzeczonego bilu. Lord Milton żądał, aby do tego bilu dołączony był dodatek znoszący opłatę od zagraniczney wełny, lecz P. Curwen sprzeciwił się temu dodatkowi.

Wczoray z zwykłemi obrzędami ogłoszona tu została koronacyia Króla. Gdy konny woźny odczytał przy giełdzie w tey mierze odezwę i wykrzyknął: "Niech długo żyie Król Jerzy 4ty!" wykrzyknął nawzaiem licznie zebrany lud: "i Królowa nasza!"

Z powodu koronacyi wielu Parów zostanie na wyższe stopnie wyniesionych, i nowi będą mianowani.

N. Król dał we środę w pałacu Carlton bal dla młodzieży szlacheckiey. O godzinie 9 w wieczór przybył Król w towarzystwie Xcia Wellington do sali balowey i zachęcał młodzież do tańca. Zabawa iey trwała do godziny 12 potem oddaliła się, a starsi zasiedli do wieczerzy. Oprocz Xiążąt krwi Królewskiey znaydowali się na tey uczcie Xże Devonshire, Margrabiowie Landsdown z całą rodziną, Hrabstwo Grey, &c. Towarzystwo rozeszło się dopiero o godzinie 3 zrana.

Królowa dała także we środę w wieczór u siebie koncert, na którem znaydowało się liczne i z rozmaitych osób złożone zgromadzenie.

Wczoray otrzymała Królowa w podarunku od mieszkańców Coventry zegar kosztuiący 60 Fs. na którego kopercie znayduie się herb Królewski z napisam: *Honny soit qui mal y pense*, i *Dieu et mon droit.* Na kopercie zaś taki iest napis: "Oddany N. Królowey Karolinie na znak szacunku dla iey charakteru i podziwienia godnego postępowania podczas niezasłużonego iey prześladowania, od mieszkańców hrabstwa i miasta Coventry." Zegarem tym iest tak znany Chronometer przez PP. Mago i Clark w Coventry zrobiony.

Xiężna Klarencyi odwiedziła onegday szkołę luteyskiey Niemieckiey gminy.

Minister Margr. Londonderry choruie na podagrę.

Dziś oczekiwany tu iest Hr. Stackelberg, nadzwyczayny ambasador Nayiaś: Cesarza Rossyyskiego, który znaydować się będzie iako Deputowany od swoiego Monarchy na koronacyi Króla.

Wczoray rozeszła się tu wieść o śmierci Bonapartego; lecz gazeta Times wątpi ieszcze o tem. Pod d. 26 Kwietnia ieszcze pisano wprawdzie z wyspy S. Heleny że go lekarze odstąpili i zapewnili, iż cudem tylko przy swey chorobie dożyć może do miesiąca Maia.

Okręt Sally, Kapitana Williams,

przybył tu z Maracaibo i przywiozł wiadomość, że do 28 Marca panowała w tem mieście i okolicy spokoyność; lecz poźniey odkryto spisek przeciw nowemu rządowi i hersztów iego ukarano. Jenerał Vidanetta był dowodcą tego miasta, a osada iego wynosiła do 6000 ludzi. D. 17 Kwietnia przybył tam Kolumbiyski korsarski okręt z następuiącemi Jenerałami: Marino, Gomez, Clementini i Baronem Eben, którzy z Anquitara do Santa Fe udać się chcieli. Baron Eben został inspektorem całego Kolumbiyskiego woyska; przy głównym iego sztabie znayduie się 2 officerów Pruskich, Lutzów i Benecke. Przed odpłynieniem okrętu Sally, przytrzymano w porcie tameyszym wszystkie okręty, które użyte bydź miały do przewiezienia woyska. Ten zaś uniknął tylko tego środka, że iuż był wyładowany; przy iego odeyściu znaydowało się na okrętach 1500 ludzi, którzy przeznaczonemi byli przeciw małemu Gibraltarowi. Listy z St Jago de Chili donoszą, że Jenerał San Martin zmuszony został cofnąć się z pod Limy do Hanacha, i że niema podobieństwa, ażeby to miasto poddać się Chiliyczykom miało.

Z Bombaiu piszą, iż wysełaią ztamtąd nową wyprawę z 20 okrętów i 5000 żołnierzy złożoną, pod dowództwem Jenerała Lionell Smith, do odnogi Perskiey, dla ukarania Arabów za ostatnią ich zdradę. Gubernator Elphinstone wyzdrowiał z ostatniey choroby i przedsięwziął podróż do Katch, dla zagodzenia zachodzących tam kłótni i przekonania się osobiście o prawdziwym położeniu kraiu.

Z Hawanny donoszą, iż woyska regularne wielkie okazuią nieukontentowanie, co lękać się każe przeciwney rewolucyi. Nową taryffę celną zawiesić gubernator musiał na 3 miesiące, dla uczynienia przeciw niey w Hiszpanii przełożeń, ponieważ w Hawannie sądzą ią bydź bardzo uciążliwą dla handlu.

W Cap-Hayti Jenerał Romain przeciągnął na swoią stronę dwa pułki i zamordować chciał Prezydenta Boyer. Buntownicy w liczbie 600 poddać się musieli; 11 officerow rozstrzelano zaraz, a 50 na śmierć skazano. Romain uciekł iednak na okręcie do Port-au-Prince. Haytanie, części niegdy Chrystofa, nie zdaią się lubić republikańskiego rządu pod Prezydentem Boyer.

Z Lizbony d. 30 Maia.

Wczoray przybył tu bryg Xiężna Leopoldyna z Rio-Janeiro z listami do rządu tuteyszego. Jak słychać chciał N. Król d. 25 Kwietnia odpłynąć do Portugalii. J. K. Mość urządził tymczasowy rząd w Brazylii, który składa się z 8 członków, 4 Brazyliyczyków, i 4 Europeyczyków pod prezydencyią Królewica Następcy tronu, który z małżonką swoią pozostanie w Brazylii. — Monarcha przybędzie tu naypoźniey na początku Lipca. — Minister spraw zagranicznych donosi także o urodzeniu się Infanta Jana (syna Następcy tronu) i zaleca, aby załączone listy jak nayśpiesznieу do Wiednia odesłanemi zostały.

Z Madrytu d. 8 Czerwca.

N. Król zatwierdził ustawę względem praw gruntowych.

Ze wszystkich prowincyy nadchodzą do J. K. Mci prośby o zwołanie nadzwy-

czavnych Stanów po ukończeniu posiedzeń teraźnieyszych.

Stany upoważniły rząd do uzbroienia 5 liniiowych okrętów, 4 fregat, 2 brygantyn i 4 galer, i oddały pod iego zarządzenie 3500 ludzi dla ich osadzenia.

Liniiowy okręt Azyia o 74 działach odpłynął d. 31 Maia z Kadyxu do Werakrux, i wiezie tam mianowanego Jenerałem kapitanem nowey Hiszpanii Jenerała Odonoiu.

Stany wyznaczyły z trzech członków kommissyią do czuwania nad ścisłem uskutecznieniem wszystkich urządzeń względem przywrocenia kredytu i spłacenia długów kraiowych.

Wprowadzanie do Hiszpanii sierci wielbłądziey nietylko nie iest zabronione, ale owszem zachęcane.

Xiądz Zalduende i Patron Luzuriaga zostali za podniesienie rokoszu w Vittoria istotnie straconemi. — Przeciwny konstytucyi X. Merino wydał odezwę, w którey żali się przeciw despotyzmowi konstytucyynemu, przypomina wielkie swoie zasługi, które w woynie przeciw Bonapartemu uczynił, i wzywa mięszkańców do łączenia się z nim dla obrony religii i Króla. W bandzie iego, którą przesadzenie do 4000 ludzi podnosi, znaydować się ma wielu cudzoziemców. Głoszą nawet, iż kompaniia karabinierów Królewskich do niego przeszła. — Przełożony klasztoru Atocha został dla utrzymywaney z nim korrespondencyi uwięziony. Zdawało się, iż pospolstwo tak względem niego chciał postąpić, iak względem Kanonika Vinuesa; lecz podwoiono zaraz straże około iego więzienia.

Skonfiskowane tu zostało pismo pod tytułem: "Miesiąc Kwiecien, czyli drugi rok naszey niewoli.„

Sąd appelaciyny w Walencyi wzbraniał się zatwierdzić wyrok, którym Jenerał Elio degradowany i na śmierć, wraz z zapłaceniem kosztów prawnych, skazany został, ponieważ sąd pierwszey instancyi wydał ten wyrok pod groźbą fakcyi. Rząd wysłał woyska do Walencyi i razem członki sądu pierwszey instancyi od urzędowania oddalił.

Wczoray obwieszony tu został podporucznik Medina za werbunek do buntowniczey kupy. Wyprowadzaiący go Xiądz na plac śmierci, miał tylko krótką moralną przemowę; ale młody officer wystąpił na iego mieysce i rzekł: Mowca duchowny nie chciał mowić o występku ginącego, ponieważ on, rownie iak wszyscy duchowni, nienawidzi konstytucyi.

Z Bruxelli d. 18 Czerwca.

D. 14 b. m. umarł tu P. Quinette, znany byłey konwencyi Francuzkiey członek, który wraz z trzema innemi członkami tegóż zgromadzenia, Camus, la Marque i Bankal upoważniony był w roku 1793 do uwięzienia Jenerała Dumouriez w St. Amand; lecz ten kazał ich pochwycić i odesłać w zakład rodziny Królewskiey Austryiackiemu Jenerałowi Clerfayt. Przebywszy pół trzecia roku w niewoli Austryiackiey zostali w r. 1795 za teraźnieyszą Xiężnę Angouleme wymienionemi.

Panna Lenormand odwołała się do wyższego sądu przeciw zapadłemu przeciw niey w Lowanium wyrokowi.

Poseł Duński, Baron Selby, który

w poselstwie przy naszem Dworze zluzował Hr. Moltke, miał d. 13 wstępne posłuchanie u Króla naszego.

Poseł Rossyyski przy naszem Dworze, Jenerał Phul, został odwołany i otrzymał wielki krzyż orderu Niderlandskiego Lwa.

Pruski poseł Hr. Hatzfeld, który wyiechał do Spa, dla poczynienia przygotowań na przybycie tam Monarchy swoiego, powrócił tu nazad.

Z Sztokólmu d. 15. Czerwca.

Z powodu wyzdrowienia Następcy tronu odśpiewane zostanie w przyszłą niedzielę w wszystkich Kościołach stolicy i państwa uroczyste *Te Deum.*

Zimowy połów ryb pod brzegami Norwegii był tego roku tak pomyślny, iak oddawna nie pamiętaią, osobliwie dla mięszkańców Drontheim i Bergen.

Jenerał Heydenstam dowodzić ma obozem pod Chrystianiią.

Z Kopenhagi d. 19 Czerwca.

Od 6 do 12 b. m. lustrował N. Król zebrane pod tuteyszą stolicą korpusy woyska, a od 13 do 15 czynił z wszystkiemi obroty, i z dokładności ich zadowolnienie swoie im oświadczył.

Xiężnę Amaliią, małżonkę Xcia Danii, uzdrowił Lekarz Schönberg, która na dowód swoiego zadowolnienia udarowała go kosztowną złotą tabakierą.

Xże Hessen = Filippsthal wyiechał ztąd z małżonką swoią do Kiel.

N. Król kazał przewodnikowi poczty przez Belt Jaspersen wypłacić 50 talarów, dla podzielenia pomiędzy ludzi iego, którzy d. 5 Marca podczas płynącey kry uratowali pod Baudholm dwiema ludziom życie.

Z Siedmiogrodzkiey Ziemi d. 24 Maia.

Podług powieści Greków Ipsylanty iest człowiekiem stworzonem do wielkich i śmiałych przedsięwzięść i umieiącym wzbudzić odwagę w swoich podwładnych. Gdy oswiadczenie, które konsul Rossyyski w Jassach przeciw niemu ogłosić kazał, doszło do główney iego kwatery, rozkazał go woysku swoiemu przeczytać, potem rzekł do niego: "Żołnierze! którzy poświęciliście się świętey sprawie oswobodzenia Grecyi, słyszeliście oświadczenie, wydane w imieniu naypotężnieyszego z Monarchów. Ja wam zaś oświadczam, iż żaden z Europeyskich Monarchów przeciw wam nie postąpi; bo któryż z nich zechciałby, aby dzieie o nim powiedziały: "Uderzył w ten czas na Greków, kiedy powstali dla bronienia świętey swey Religii i piękney oyczyzny przeciw tyranii barbarzyńców, któremi brzydzi się chrześciiańska i polerowna Europa.„ Lecz przypuśćmy, żeby i to nastąpiło, tedy i dalekośmy iuż zaszli, aby się cofnąć można. Skoro naród do tego punktu wystawił się, byłoby nayśromotnieyszą podłością przeżyć los oyczyzny. Ztem wszystkiem wyrażam tu tylko uczucia, które mnie ożywiaią. Jeżeli znayduią się pomiędzy wami ludzie przeciwni moim uczuciom, tedy niechay po lewey mnie stronie staną, a myślący tak, iak ia, po prawey.„ — Całe woysko stanęło potem po prawey stronie i wykrzyknęło: prędzey śmierć, niżeli taka zniewaga! — Z takiemi mężami, rzekł Xże, można bydź pewnym zwycięztwa.

Z Smirny d. 6 Maia.

Przed tuteyszą odnogą pokazały się zbroyne Greckie statki, które przybyły z

Zoria i Jpsiro. Lud ich dał się słyszeć, że ich iest 80 i uderzyć chcą na wyspę Scio gdzie znayduie się tylko 500 Turków i spodziewaią się znaczną zebrać kontrybucyą. Zdaie się więc, że te okręty zbuntowały się nietylko przeciw Turkom, ale też dla złupienia własnych swoich rodaków. — Grecy podaią całą morską swoią siłę do 250 zbroynych okrętów na 4 dywizye podzielonych.

Od granic Tureckich d. 24 Maia.

Pomiędzy oddziałami Tureckiego Ministeryium w Stambule panuie niezgoda.

Niedawno lękano się o los Europeyskich posłów w Stambule. Jakoż zuchwałość Turków przeciw wysłańcom naypotężnieyszych nawet Mocarstw nie byłaby nowością. Niema ieszcze 70 lat iak W. Wezyr Gin Ali Basza wnosił w dywanie, aby wszystkich posłów wygnać z Stambułu na okoliczne wyspy, iako osoby zarażone i nieczyste. Gdy w r. 1756 P. Duv l, tłumacz posła Francuzkiego P. Vergennes, doniosł o zawartym podwoynym związku Dworu swoiego z Austryiackim przez przymierze i małżeństwo, odpowiedział Reisefendy: iż wysoką Portę mało obchodzi ożenienie się iedney swini z drugą. Związek ten był w istocie nie przyiemny dla Porty. Tolob aż odpowiedź dał W. Wezyr Koeperli posłowi Francuzkiemu P. de la Haye, w nayświetnieyszey nawet epoce panowania Ludwika 1480, gdy mu doniosł o wielkim zwycięztwie swoiego Monarchy nad Hiszpanami, mówiąc: "Cóż to mnie obchodzi, czyli pies swinię lub świnia psa pobiła, byle tylko w domu moim dobrze się działo?,, Tenże W. Wezyr obraził ieszcze bardziey dawnego swoiego Sprzymierzyńca w osobie syna P. de la Haye, któ-rego kazał uwięzić, dawszy mu wprzód policzek aż mu ząb wypadł. Jedyną przyczyną tey zniewagi młodego de la Haye było, że nie chciał Wezyrowi wytłumaczyć listu, który cyframi napisał do przyiaciela w Wenecyi.

Jak tylko zagraniczny poseł ma posłuchanie u W. Wezyra, stanąć zaraz musi tłumacz Porty, gdyż nie wolno posłowi użyć swoiego tłumacza z obawy aby dosyć pokornie nie mowił. Jakoż tłumacz Porty mowiąc do W. Wezyra drży cały i rusza się iak Chińska figura. Ma iednak przyczynę drżeć, bo chociaż to iest tylko czczy i śmieszny obrządek, czeka go śmierć za naymnieysze onego uchybienie. Gdy zmarły Hr. Ludolph, poseł Króla Neapolitańskiego, który umiał po Turecku, usłyszał, że tłumacz użył poniżaiących godność posła wyrazów, przerwał mu mowę, i rzekł do W. Wezyra w Tureckim języku, że takich wyrazów nie użył, ale innych, które mu powtorzył. Na co W. Wezyr odpowiedział: "takie mogły bydź słowa WPana, ale gdyby ie tłumacz powtorzył, w oczach WPana utraciłby głowę.,,

Ludność Wołoszczyzny podaią do 880,000, Multan 368,000, Morei 795,000, pomiędzy któremi 450,000 Greków, Macedonii do 1 mill: 80,000, Serwii 700,000, a całą ludność Europeyskiey Turcyi do 10 mill: mięszkańców, pomiędzy któremi 2 mill:620,000 Greków, 297,000 żydów i t.d.

Związek Ali Baszy Janiny z 1810 letniemi swoiemi nieprzyiaciołmi Suliotami, którym po długiem ociąganiu się acz niechętnie oddał Kiapha, w którey znaydowała się część iego skarbów, był nay-pierwszym ważnym dla Greków wypad-

kiem. Położenie oblegaiącego w Janinie Alego Tureckiego woyska stało się nader przykrem, iak tylko Albanscy i Epirotscy Greccy wodzowie, którzy dotąd przez nienawiść do Alego obroty tego woyska ułatwiali, a teraz od niego się oderwali i przeciw niemu działaią. Przebiegły starzec potrafił także odwieść od Porty kilku Mahometańskich bejów. W takich okolicznościach naczelny Wódz woyska Tureckiego, Basza Morei, upoważniony od Porty został do zawarcia pod iakiemi bądź warunkami z Alim pokoju. Listowną odpowiedź ostatniego na uczynioną mu propozycyią iest następuiąca: "Jego Wysokość W. Sultan, władca wiernych, pragnie mey głowy; lecz ia nie chcę w cale do niego się zbliżyć; że ieszcze żyię, winienem to Greckim i Chrześciiańskim moim sprzymierzyńcom, których on niewiernemi nazywa, a przecież oni lepiey dotrzymuią wiary, niżeli sam Sultan i iego baszowie.„ Jeden z naycelnieyszych doradców Alego, Grecki kapitan Odysseus, miał ten list napisać. Na taki dowód o szczerych uczuciach Alego, uderzyli Grecy na Tureckie woysko w wąwozach Pindus i do szczętu go znieśli; przeszło 1000 obciążonych taborami mułów dostało się w ręce zwycięzców; zabrano mnóstwo jeńców, i oddano ich Suliotkom, które gdy mężowie w polu stoią, one pilnuią warownego zamku na górze Sacco-Sulli. Spuściły się zaraz z góry i czyniły Turkom naywiększe wyrzuty względem ich okrucieństwa przeciw Chrześciianom. W krótce potem Meerbey, wódz Albański Mahometańskiey wiary, który przeszedł do Alego, potem go znowu odstąpił, został pobity. Odysseus, nayświatleyszy z Heterystów, pociągnął także Tessalończyków do powstania. Ali łącznie z Suliotami uderzył na stoiące przeciw niemu Tureckie woysko i wyparł go z Epiru. Bitwa ta zaszła w niedzielę wielkanocną. Tak więc starzec, który na pociechę Turków sam śmierć swoią rozgłosił, stał się ich pogromcą. Po otrzymanym zwycięztwie rzekł Ali żartuiąc: "Ponieważem umarł, zatem cień móy był tą razą dostatecznym do pobicia Turków.„

W Swięta także wielkanocne flotylla Hydriotów rozpędziła Turecką, i zmusiła ią do szukania schronienia w porcie Gumeizza. Wyspy Archipelagu są już z Turków oczyszczone; w Chios stary zamek, do którego się Turcy schronili, iest obleżony. Grecka flota, wyiąwszy kilka okrętów, stoi pod Dardanelami, i pała chęcią zemszczenia się za śmierć Patryiarchy i zburzenie Kościołów. Zapał ludu tey floty równa się wściekłości. Grecy zacząwszy od fregat aż do pomnieyszych okrętów, zdobyli już 12 woiennych Tureckich okrętów. Na brygu, który po siedmio godzinney walce opanowali, zadziwiło ich bardzo, iż samych Turków tylko znaleźli. Na zapytanie: czy nie było na nim żadnego Greka? wyznał ieden z Turków, że było ich 22 ale ich zabito i w morze wrzucono. Przez zemstę wycięto całą osadę, wyiąwszy donosiciela.

Z Odessy d. 30 Maia.

Rozeszła się tu wieść, że Turcy opanowali na Dunaiu okręt pod Rossyyską banderą i wszystek lud na nim wycięli. Gubernator nasz wysłał gońca dla dowiedzenia się o prawdzie.

DODATEK
DO Nro 53.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 4 LIPCA 1821 ROKU WE SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

REKTOR

Uniwersytetu Jagiellońskiego

W moc uchwały Senatu Akademickiego w dniu 23 Czerwca r. b. Nr. 24 wydaney stósownie do przepisów urządzenia wewnętrznego Uniwersytetu w tytule o Konkursach zawartych, podaie do wiadomości i ogłasza Konkurs na wakuiącą posadę Nauczyciela ięzyka Francuzkiego i iego Literatury z obowiązkiem dawania czterech lekcyy publicznych w tygodniu z pensyią roczną do tey posady przywiązaną Złp. 1,500. Ubiegaiącym się o tę posadę wyznacza się do examinu dzień 1 Październik a r. b. przed którym maią złożyć opis biegu życia, świadectwo moralności, nakoniec programm swey lekcyi. O dalszym zaś toku ubiegania się następnie uwiadomieni zostaną. — W Krakowie dnia 24 Czerwca 1821.

W Zastępstwie JW. Rektora
Girtler.
Jankowski, Sekr. U.

Z Wiednia d. 26 *Czerwca.*

Podług niezawodnych doniesień (wyraża Dostrzegacz Austryiacki) z Hermanstadtu pod d. 26 Maia woyska Tureckie postępowały w znaczney liczbie dwiema kierunkami nad rzekami Szylą i Alta ku Tyrkoszył i Rymnikowi naprzod. Donosiciel był świadkiem potyczki, która pod Dragaszan ze szkodą rokoszanów zaszła. Ostatni, chociaż przewyższali w liczbie Turków, iak tylko postrzegli poległych kilku swoich Bandurów, zaczęli uciekać, i zapaliwszy to mieysce cofnęli się do Rymnika, które miasto za zbliżeniem się Turków takiż zapewne los spotka. Ottomańskie woysko nietylko w Kraiowey, gdzie Kaimakam Janko Saraurkasz swoie mieszkanie założył, ale wszędzie gdzie przybędą, zachowuią daleko lepszą karność, niżeli rokoszanie; dla tego też wieśniacy, którzy się do lasów schronili, powracaią do swoich wsiów. Znaczny iednak korpus Jpsylantego przybył d. 14 do Rymnika i tam się okopuie. Mowią, iż sam nawet Jpsylanty znaydule się przy tym korpusie, i że dotychczasowe swoie stanowisko w Targowicy opuścił. Zresztą góry aż do granicy Austryiackiey zapełnione są zbie-

głemi Grekami, którzy nie maią ochoty potykać się z Turkami.

Z Bukarestu otrzymaliśmy doniesienia do 12 Maia podług których przybyły tam tegoż dnia z powszechną radością Kaimakam Negri Xcia Wołoskiego, wyprawił zaraz gońca do Boiarów do Kronstadtu, których uwiadomiaiąc o swoim przybyciu, do powrotu wezwał.

Hetman Vogorides, mianowany Kaimakamem Multan, poiechał przez Sylistryią do Jass; o mianowaniu iednak Xcia tey prowincyi nic ieszcze nie słychać. Woyska Ottomańskie maią d. 14 przybydź do Argisz, przez co rokoszanie tak będą zewsząd ściśnionemi, iż trudno im będzie uyść. Słychać, iż Sawa złączył się z woyskiem Tureckiem i Braza osadzoną została, przez co zdaie się bydź przywrocony związek przez wąwoz Temeseru. — Znany dowodca buntowników Teodor Władimiresko, który, iak się iuż doniosło, w Piteszt z rozkazu Ipsylantego pochwycony i do Targowicy iako więzień zaprowadzony został, miał zostać d. 7 przez sąd woyskowy na śmierć skazany i stracony.

Od brzegów Menu d. 19 Czerwca.

Wielki Xże Rossyyski Mikołay odwiedził Szwagra swoiego Króla Wirtembergskiego; ostatni spodziewany iest d. 23 w Frankforcie.

Pisma publiczne podaią liczbę roszczących pretensyie do byłego królestwa Westfalskiego do 40,000, a pretensyie ich do 9 mil. Zr. W tey liczbie znayduią się nietylko nabywcy dóbr, których iest do 600, ale i inni wierzyciele.

Na ostatni Wielkanocny iarmark Lipski ieden tylko Grek przybył i iako pełnomocnik od odwiedzaiących tam iarmarki swoich współziomków przepraszał, iż z powodu woyny nie uiszczaią się w swoich wypłatach, ale zapewnił, iż iak tylko stosunki ich oyczyzny dozwolą, zaraz te wypłaty nastąpią.

W piśmie doniesień w Paryżu znaydowało się niedawno następuiące oznaymienie: " P. Villaume w nowey ulicy Eustachiusza pod liczbą 46 w Paryżu posiada zawsze znaczny zapas panien, pań i panów wszelkiego stanu. Można przez niego prędko i dogodnie bydź usłużonym. Nastręcza także do handlu i rzemiosł wszelkiego rodzaiu.,,

---

Dnia 2 i 3 Lipca 1821.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.
— Przenicy	17	—	16	—	15	—
— Zyta	12	15	12	—	11	—
— Jęczmienia	10	—	9	—	8	15
— Owsa	6	15	6	—	5	15
— Jagieł	29	—	28	—	27	—
— Grochu	12	—	11	—	10	15
— Rzepaku	18	—	17	—	16	—

W Gdańsku dnia 22 Czerwca.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Przenicy	od Złp.	460	do	700.
Żyta	— —	280	—	360.
Jęczmienia	— —	200	—	240.
Owsa	— —	200	—	220.
Grochu	— —	300	—	360.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 2 Lipca.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp.	19	gr.	24
— detto Cesarski . . .	— .	19	—	18
Fryd. Pruskie	— .	34	—	15
Luidor	— .	37	—	—
Złoto frankowy	— .	32	—	15
Szeiny Wiedeńskie za 100	— .	236	—	—
Złoty rybski Szeinami .	— .	1	—	20

Ostrzeżenie.

Przeczytawszy w Dodatku do Nr. 93, Gazety Korrespondenta Warszawskiego Odezwę W. Olrych Szanieckiego, Autora proiektu założenia w Pińczowie Towarzystwa Rolniczo-handlowego; pominąwszy wszystko co przeciw temu proiektowi iuż zarzucano, i ieszcze zarzucić można, podpisany szczególnie zastanowił się nad temi słowami Autora: "przez parę pomyślnych processów, ubyło z massy długów dobra te ciążących, przeszło milion Złp." — Taka chełpliwość Autora w piśmie publicznem umieszczona, połączona z wieściami, iakiemi Kraków, Warszawę i znaczną część Królestwa, a szczególniey Woiewództwo Krakowskie napełnia, zniewala podpisanego ostrzedz Szanowną Publiczność, że ieden z tey pary pomyślnych processów zasadzaiący się na wyroku zaocznie otrzymanym z Sukcessorami Sroczyńskiemi, o dwie summy z kupna dóbr Taykur wynikłe, iednę 292,000 Złp., drugą 140,000 Złp. wkrótce żadnego znaczenia mieć nie będzie; otrzymał bowiem W. Szaniecki ten wyrok w Trybunale Cyw: Iszey Instancyi Woiewództwa Krakowskiego, w tenczas gdy brat móy Franciszek Sroczyński umocowany od całego rodzeństwa i wszystkie Familiyne papiery maiący śmiertelną chorobą złożony w Galicyi, w cztery dni, to iest 30 Stycznia r. b. po zapadłym wyroku umarł. Z tego tedy nieporównanego nieszczęścia, którem Familiia Sroczyńskich przez stratę tak drogiey osoby dotkniętą została, korzystaiąc W. Szaniecki ostatni ieszcze uczynił zamach na wydarcie im maiątku. — Niech się iednak tą pomyślnością ani sam nie cieszy, ani przed drugiemi nie przechwala, ani nie zwodzi Publiczności, ani nie zdradza fałszywą wystawą rzeczy akcyonistów towarzystwa, wkrótce bowiem Sukcessorowie Sroczyńscy w Sądzie dowodami nayoczywistszemi okażą, że te dwie summy ś. p. Michał Sroczyński ich oyciec, w mieyscu przekazanych kontraktem empti venditi o klucz Taykurski zawartym częścią, innym równie pilnym Wierzycielom zastępuiąc ś. p. JWW. Margrabstwa Myszkowskich za ich zezwoleniem, częścią do ich rąk własnych lat temu dwadzieścia dwa zapłacił; a nadto Sukcessorowie Sroczyńscy napadnieni przez W. Szanieckiego i zagrożeni ruszeniem ich z maiątków od lat przeszło trzydziestu posiadanych, process przez brak czasu, i trudność wynalezienia w Margrabstwie funduszu dotąd zatrzymany, teraz ex actoratu przeciw niemu rozpoczną, o następuiące kapitały ze skryptów oryginalnych, cessyi, i ewikcyi pochodzące iako to: o summy złp. 50,000, o złp. 54,901, o złp. 64,800, o złp. 43,431, o złp. 78,000, o złp. 93,570, o złp. 32,692, o złp. 3,800, o złp. 0,725 razem wszystkie summę złp. 430,917 kapitalną, a z procentem razem złp. 846,862 wynoszące.

To ostrzeżenie odkrywaiące szkodliwe zamiary Autora Towarzystwa, ten ma cel szczególny z interessu mego i rodzeństwa moiego, aby nikt z osób za iakimkolwiek prawem części dobr Margrabstwa Pińczowskiego posiadaiących niedał się W. Szanieckiemu uwodzić i wszelkie raty z tychże dóbr należące na rzecz Sukcessorów Sroczyńskich w drodze exekucyi urzędownie zapowiedziane, na satysfakcyią summy 22,420 dukatów kapitalney i 10,905 dukatów prowizyonalney sześcioma dwóch po sobie w tym kraiu istnących Rządów wyrokami przysądzoney, dla nich zatrzymywali, bo inaczey sam sobie każdy przypisze swoiey nieostrożności skutki. To ostrzeżenie, w Gazetach Warszawskiey, Krakowskiey i w Dzienniku Woiewództwa Krakowskiego do umieszczenia podaię. — W Krakowie dnia 24 Czerwca 1821 r.

Ferdynand Sroczyński.

Uwiadomienie Literackie.

Dziełko o Żydach zawieraiące w sobie oryginalne tłumaczenie Talmudów, tudzież wykrycie zasad moralnych i rozumowania Izraelitów, w Siedlcach drukowane iest do sprzedania w Krakowie:

W Księgarniach JPana Maja, P. Mateckiego i P. Friedlein, Exemplarz Złp. 1 gr. 6.

Ponieważ zaś ziawiła się odpowiedź na wspomnione Dziełko tu w Krakowie, przez żyda Samuel Baum na Kazimierzu mieszkaiącego wydana, ato w wyrazach

naydotkliwszych przeciw Autorowi i fałsz zadaiąca tłumaczonem textom, więc Autor Judaizmu przyrzeka ieszcze obszerniey jak dotąd twierdzenia swe dowieść, a Publiczność się przekona o prawdzie.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek d. 5 Lipca dana będzie Opera w 2 aktach, pod nazwiskiem: *Gruba żałoba.* — Którą poprzedzi Komedyia 1 akcie: *Zielony Człowiek.*

W Niedzielę zaś, d. 8 dana będzie narodowa Opera w 3 aktach: *Zabobon*, czyli: *Krakowiaki i Gorale.* (część 2,ga)

DONIESIENIA

W dniu 5tym Lipca r. b. o godzinie 3ciey popołudniu w Krakowie przy ulicy Floryiańskiey pod L. 530 w Biórze podpisanego Komornika odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey licytacyia na wydzierżawienie mieszkania, to iest 1go i 2go piętra z Wydermachami, Staynią, Wozownią, Piwnicą i Sklepem na wsypkę w domu pod L. 573 przy ulicy Szpitalney na rok ieden. Chcący licytować złożą Vadium Złp. 60 po za publikowaniu warunków do dzierżawy. — W Krakowie d. 2 Lipca 1821.

H. Salomoński, Kom. S.

We Dworze Luborzycy znayduią się do sprzedania 3ch i czteroletnie Barany Hiszpańskie Merinosy, Życzący nabycia dowiedzą się na mieyscu o cenie i przekonaią się o ich gatunku.

Wieś Wierzbica w Woiewództwie Krakowskim w powiecie Szydłowskim leżąca dwie mile od Pińczowa i dwie mile od Chmielnika dziedziczna JW. Hr. Szaniawskiego Orderów Orła białego i Sgo Stanisława Kawalera iest do puszczenia w zastaw. Ktoby sobie życzył tę Wieś zastawą trzymać, ma się udać do tegoż mieszkaiącego w własnym swoim domu w ulicy Grodzkiey pod L. 180 tam o cenie i kondycyiach iey się dowie.

W Krakowie w ulicy S. Anny w kamienicy pod Niedźwiedziem dawniey zwaney Nr. 304 znayduie się do sprzedania Basztarda roboty Warszawskiey, z wszelkiemi potrzebami do podróży, tudzież przydatna do użycia w mieście.

Trybunał Cywilny I. Instancyi Woiewództwa Płockiego Wydziału II. Zważaiąc, iż zwołanie Wierzyciel massy Ignacego Hrabi Działyńskiego Jenerała na dzień 31 Maia r. b. nieodpowiedziało zupełnie zamierzonemu celowi, gdy zbyt mała liczba Wierzycieli zgromadzonych, nie mogła dostatecznie zarządzić dalszą administracyią massy; wzywa powtórnie pomienioney massy Wierzycieli, aby w dniu 25 Lipca r. b. przed Delegowanym Sędzią Chwalibogiem w Sali posiedzień Trybunału stawili się gdzie im przedmioty poprzedniemi obwieszczeniami z dnia 19 Marca r. b. obięte przez Kuratora będą przedstawione. — W Płocku d. 5 Czerwca 1821 r.

Bieńkowski, Prezyduiący.
Herman, Sekretarz.

Dworek mieszkalny na Piasku z gruntem do 5000 sążni wynoszącem, przeszło 900 sztuk drzewkami owocowemi i różnego gatunku ogrodowinami na domową potrzebę zasadzony; obwiedziony parkanem równemi drzewami obsadzonym. Jest z wolney ręki do sprzedania, i ktoby go życzył nabydź, raczy zgłosić się do Redakcyi Gazety Krakowskiey, gdzie dalszą poweźmie wiadomość.

Koczyk Warszawski modny z wszystkiemi rekwizytami do wygodney podróży, znayduie się w ulicy Sławkowskiey pod Nr. 442 do sprzedania, gdzie go zawsze widzieć, i o cenie dowiedzieć się można.

Kocz Wiedeński z Landarą, i drugi mały zupełnie nowy, obydwa ze wszystkiemi potrzebami, są w Kamienicy w ulicy S. Jana N. 466 w Krakowie do sprzedania.